



Ochocki Model Dialogu Obywatelskiego

Plac Narutowicza

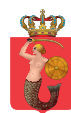
**Raport z konsultacji społecznych do
konkursu na koncepcję modernizacji**

Zespół ds. konsultacji społecznych Polskiego Towarzystwa Socjologicznego.

projekt współfinansuje



Polskie Towarzystwo Socjologiczne



MIASTO
STOŁECZNE
WARSZAWA





Spis Treści

Wstęp	1
O konsultacjach	1
Proces Konsultacji	3
Metodologia	6
Znaczenie Placu dla Mieszkańców Ochoty i potrzeba jego modernizacji	9
Przebywanie	9
Stosunek do miejsca	9
Walory użytkowe	11
Potrzeba modernizacji	12
Do kogo należy Plac Narutowicza?	13
Gospodarz Placu w wypowiedziach liderów	13
Kto jest faktycznym gospodarzem Placu?	15
Uzgodnienie wizji – warsztaty typu charette	16
Wyniki warsztatów	18
W stronę rekreacji – dominujące funkcje przyszłego Placu	28



WSTĘP

O KONSULTACJACH

Konsultacje „Nowy Plac Narutowicza”, zainicjowane i wdrożone przez Zespół ds. Konsultacji Społecznych Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, służyły wypracowaniu społecznie akceptowanej wizji modernizacji Placu Narutowicza, znajdującego na terenie dzielnicy Ochota, w kwartale Starej Ochoty. Działania Zespołu zostały zaprojektowane i zrealizowane w porozumieniu z władzami dzielnicy, przy udziale mieszkańców i instytucji i organizacji pozarządowych oraz włączając w niestandardowy sposób specjalistów zatrudnionych w Urzędzie m.st. Warszawy. Proces konsultacji trwał od 1 stycznia 2011 r. do 1 października 2011 r.

Opracowując metodologię procesu przyjęliśmy, że powinien on w konsekwencji doprowadzić do osiągnięcia następujących celów:

- 1. Aktywizacji środowiska lokalnego, która będzie miała charakter konstruktywny przeciwdziałający występowaniu w przyszłości konfliktu na tle modernizacji Placu, w formie aktywnego zainteresowania i uczestnictwa jak największej grupy mieszkańców w przekształcaniu Placu Narutowicza w przyjazne miejsce odpowiadające potrzebom miejscowych i przyjezdnych (budowanie zaufania społecznego zwiększenie partycypacji);**
- 2. Ukierunkowanie i zmobilizowanie władz samorządowych, które skutecznie doprowadzą do rewitalizacji Placu, korzystając także z aktywnego udziału i wsparcia mieszkańców dla działań krótko i długofalowych (długofalowe zaangażowanie administracji samorządowej);**
- 3. Dostarczenia planistom i projektantom założeń (nazywanych „kryteriami”) o charakterze programowym. Przygotowanie dla urbanistów architektów uporządkowanego materiału wyjściowego opisującego potrzeby i oczekiwania aktualnych i przyszłych użytkowników Placu Narutowicza do konkursu na koncepcję modernizacji Placu, poprzedzającą przygotowanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla rejonu Starej Ochoty;**

- 
- 2
4. Wypracowania postulatów dotyczących krótkoterminowych zmian na Placu. **Z uwagi na bardzo oddalony termin końcowej modernizacji należało opracować strategię zmian pozwalającą mieszkańcom uzyskać wpływ na wygląd Placu jeszcze przed rozpoczęciem właściwego procesu modernizacji;**
 5. Wypracowania lokalnego konsensu, **tj. doprowadzenie do kompromisu pomiędzy różnymi grupami interesariuszy w kwestii proponowanych przez nich zmian na Placu;**
 6. **Opracowania w tym zakresie postulatów realnych, zgodnych z istniejącymi uwarunkowaniami formalnymi, technicznymi i prawnymi oraz „politykami” poszczególnych urzędów odpowiedzialnych za poszczególne funkcje Placu;**
 7. Wypracowanie rozwiązań i narzędzi, które będą referencyjne dla innych inicjatyw, **związanych z udziałem społecznym w planowaniu przestrzennym i w sposób trwały wesprą współpracę mieszkańców Ochoty i samorządu we wspólnym przeprowadzeniu rewitalizacji Placu Narutowicza (Ochocki Model Dialogu Społecznego).**
 8. **Zwrócenie uwagi na potrzebę i konieczność faktycznych konsultacji społecznych.** Obowiązujące przepisy nie obligują inwestorów czy samorządów do szerzej zakrojonych i przemyślanych planów komunikacji i partycypacji społecznej. Sytuacja ta musi ulec zmianie. Coraz powszechniejsze jest przekonanie, że koszty źle przygotowanych konsultacji społecznych lub ich braku są za wysokie, abyśmy de facto wszyscy je płacili. Pozytywne rzecz ujmując, rozwiązania, które mają służyć określonym grupom użytkowników, czy to będą kierowcy, piesi czy turyści, powinny być z nimi uzgadniane

Przy opracowaniu metodologii należało wziąć pod uwagę następujące uwarunkowania:

1. Konsultacje poprzedzają przygotowanie planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu Ochoty na którym znajduje się Plac, a więc **organizowane są na bardzo wczesnym etapie planowania, kiedy jeszcze żadne wiążące decyzje odnośnie przyszłości Placu nie zostały podjęte.** Rozpoczęcie prac przewidziane jest na początek 2012 roku.

2. Konsultacje służą wypracowaniu postulatów, które będą **miały status wytycznych** (obok wytycznych komunikacyjnych i konserwatorskich) do konkursu na koncepcję modernizacji Placu, który poprzedzać będzie przygotowanie planu.
3. Modernizacja Placu dokonywać się będzie **w sytuacji istnienia skomplikowanego układu własnościowego i zarządczego Placu** - licznych decydentów, takich jak ZDM, TW, ZTM, Urząd Dzielnicy czy Politechnika Warszawska.
4. Modernizacja Placu **nie nastąpi w krótkim czasie** ze względu na brak środków finansowych w budżecie Urzędu Miasta.
5. Konsultacje odbywają się **w sytuacji zaistnienia kontrowersji** na tle umiejscowienia na Placu lokalu La Szalet, nie odpowiadającego pod względem estetycznym części społeczności lokalnej.

PROCES KONSULTACJI

Podstawowe pytania wobec procesu konsultacji objęły następujące zagadnienia:

1. Jaki jest sposób użytkowania Placu przez mieszkańców? Jakie jest jego znaczenie dla lokalnej społeczności?
2. Kim są główni interesariuszei strony potencjalnie zainteresowane modernizacją Placu?
3. Na jaki zestaw potrzeb powinien odpowiadać Plac?
4. Jakie są główne funkcje, jakie Plac pełni obecnie i które z nich powinny być uwzględnione w procesie modernizacji?
5. Jakie są postulowane konkretne rozwiązania?

Punktem wyjścia dla prac Zespołu była identyfikacja kluczowych grup interesariuszy. Należało zapoznać się z dostępnymi informacjami na temat Placu, który będąc stosunkowo młody ma przecież swoją historię i swój architektoniczny zamysł. Równie ważne było to, czy toczyły się dyskusje i spory na temat tego miejsca.

Okazało się, że nie był to wysoce kontrowersyjny problem i na temat Placu nie odbyła się wcześniej merytorycznie przygotowana i publicznie nagłośniona debata. O przyszłość Placu nie spierano się jak w przypadku innych inwestycji ważnych dla mieszkańców Warszawy.

Na początku 2011 roku Placem Narutowicza na chwilę zainteresowały się media, za sprawą sporu o bar „La Szalet”. Przy tej okazji zaznaczyły swoją obecność grupy mające wizję, choćby mocno niesprecyzowaną, to będącą próbą odpowiedzi na pytanie: jak mógłby być nowy Plac, albo raczej jaki nie powinien być Plac, który szpecą dzisiaj różne przypadkowe i nietrwałe budowle.

Zdecydowaliśmy się na identyfikację kluczowych grup i lepsze ich poznanie dzięki danym zebranim w **drodze wstępnych badań danych zastanych** (deskresearch) oraz przeprowadzając badania terenowe (fieldwork), czyli wywiady z liderami i badanie ankietowe mieszkańców. Pracując w ten sposób mieliśmy szansę wypełniania treścią konceptu, który w fazie przygotowywania projektu nazwaliśmy „mapą społeczną”.

Mieszkańcy nigdy nie stanowią jednorodnej grupy i trzeba tę zbiorowość opisać co najmniej jako mix użytkowników inwestycji, mających pewne wspólne potrzeby, ale także wiele sobie właściwych, odróżniających jedną grupę od drugiej. Ponadto, mając do czynienia z Placem Narutowicza, który jest ważnym **warszawskim, a nie ochockim węzłem komunikacyjnym**, musimy przyjąć do wiadomości, że obok odmiennych „segmentów” lokalnych użytkowników Placu są także inne grupy, korzystające z Placu głównie jako miejsca tranzytu. Im szybszego i sprawniej obsłużonego, tym lepiej. Podobnie ma się rzecz w przypadku zdecydowanej większości inwestycji (zwłaszcza tych dużych, infrastrukturalnych), które nigdy nie służą tylko mieszkańcom. Co więcej, zawsze dotyczą jakiegoś dobra wspólnego, czego najlepszym przykładem jest środowisko naturalne i zdrowie, które wszyscy chcemy chronić.

Przeprowadzony proces konsultacji przedstawia następujący schemat:



- ▶ Dochodzenie do uzgodnionych propozycji jako ostatecznego wyniku pracy Zespołu odbywało się zatem krok po kroku. Był to wielomiesięczny proces analizy i dyskusji, zasilanych coraz szerszą bazą informacji, rozbudowywaną dzięki wynikom kolejnych etapów badawczych. Pierwsze cztery etapy tego procesu (diagnoza: analiza danych zastanych, wywiady z liderami, spotkanie oraz ankietę) miały na celu opracowanie zestawu głównych potrzeb wobec Placu, formułowanych przez grupy społeczne w kontekście aktualnego i przyszłego sposobu użytkowania Placu.
- ▶ W naturalny sposób pojawiały się między tymi grupami konflikty na tle odmiennych wizji i przyszłych funkcji Placu oraz konkretnych rozwiązań, jakie proponowano przyjąć w procesie modernizacji. Już jednak na tych wczesnych etapach diagnostycznych zarysowały się także istotne pola konsensu, będące dla nas punktem wyjścia do dalszych procesów uzgodnieniowych. Wyniki kolejnych etapów badawczych prezentowaliśmy na naszych stronach internetowych, poddając je pod dyskusję, dążąc tym samym do powstania koniecznych uzgodnień i kompromisów między licznymi grupami społecznymi. Te ostatecznie nastąpić miały na piątym etapie prac konsultacyjnych: warsztatach typu charette.

Z tego punktu widzenia w niniejszym raporcie koncentrujemy się na prezentacji rezultatów przede wszystkim tego etapu, który **traktujemy jako ostateczny wynik konsultacji**. Wcześniejsze wyniki badania i ustalenia załączamy do raportu w formie oddzielnego dokumentu – dokumentacji, ilustrującej przebieg procesu oraz dochodzenie do ostatecznych konkluzji dotyczących społecznych postulatów wobec modernizacji Placu.

METODOLOGIA

Zakresy poszczególnych etapów zbierania opinii wraz celami i krótkim opisem zawiera poniższa tabela.

ETAP		CELE	OPIS BADANIA
I	DIAGNOZA SYTUACJI	▸ Identyfikacja interesariuszy -stron potencjalnie zainteresowanych zmianami na Placu ▸ Zebranie danych historycznych dotyczących inicjatyw społecznych lub podejmowanych przez Urząd M. St. Warszawy i Urząd Dzielnicy Ochota w zakresie zmian i modernizacji Placu ▸ Przeprowadzenie inwentaryzacji grup, środowisk i podmiotów faktycznie korzystających z Placu Narutowicza, a także głównych decydentów/ instytucji publicznych zarządzających tym miejscem	Badanie zrealizowano w okresie od lutego do marca 2011 r. Przeanalizowano gazety lokalne i ogólnopolskie, źródła internetowe (w tym portale społecznościowe), dane urzędowe udostępnione przez Urząd Dzielnicy Ochota (m.in. listę organizacji pozarządowych działających na terenie dzielnicy). Kierowano się także wiedzą posiadaną przez członków zespołu – mieszkańców Starej Ochoty.
II	INDYWIDUALNE WYWIADY POGŁĘBIONE	▸ Określenie status quo: stopnia atrakcyjności Placu dla jego mieszkańców, pełnionych funkcji, identyfikacja głównych użytkowników, wskazanie gospodarza i ocena jego działań; ▸ Określenie wizji przyszłych warunków atrakcyjności Placu dla jego mieszkańców, oczekiwanych głównych funkcji, identyfikacja przyszłych użytkowników (grup społecznych), wskazanie odpowiedniego gospodarza i odniesienie się do roli mieszkańców w kształtowaniu na nowo tego miejsca	Wyłoniono 18 kluczowych interesariuszy i w oparciu o przygotowany kwestionariusz przeprowadzono z nimi wywiady pogłębione. Badanie pt. „Lokalni liderzy opinii publicznej o Placu Narutowicza” przeprowadzono w dniach 9 – 28 marca 2011r.

ETAP		CELE	OPIS BADANIA
III	SPOTKANIE OTWARTE	Informacja: poinformowanie mieszkańców o planowanej inwestycji, jej przebiegu, kalendarzu i głównych decydentach Edukacja: zapoznanie mieszkańców z uwarunkowaniami formalno-technicznymi planowanej inwestycji oraz przebiegu procesu decyzyjnego, usytuowanie społecznej wizji modernizacji Placu w szerszym kontekście formalno-prawnym i społecznym Weryfikacja: uzupełnienie zestawu potrzeb mieszkańców wobec Placu oraz grup interesariuszy A także: Promocja konsultacji jako metody planowania przestrzennego Budowanie kapitału społecznego: budowanie więzi lokalnych i sieci społecznych wzmacnianie identyfikacji z miejscem, budowanie wizji dobra wspólnego, przełamywanie stereotypów między stronami, zwiększanie zaufania do władz i instytucji lokalnych	W spotkaniu uczestniczyło około 120 osób. Jako zaproszeni goście wzięli w nim udział Burmistrz Dzielnicy Ochota Wojciech Komorowski oraz Dyrektor Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Marek Mikos. Mieszkańcy byli zapraszani do udziału w spotkaniu poprzez plakaty, które powieszono na 11 dni przed spotkaniem. Ponadto informacja o spotkaniu została wysłana do lokalnych grup społecznych, a także do mediów i instytucji publicznych Ochoty. Na spotkaniu prezentowane były wizualizacje modernizacji Placu, przygotowane przez studentów Politechniki Warszawskiej. Spotkanie miało miejsce w budynku Akademika przy ulicy Akademickiej 5 25 czerwca 2011 r.

ETAP		CELE	OPIS BADANIA
IV	BADANIE KWESTIONARIUSZOWE	▮ Zebranie opinii na temat obecnego wyglądu Placu Narutowicza, sposobu jego użytkowania, poziomu atrakcyjności, głównych użytkowników Placu, potrzeb w zakresie zmian w krótkiej i długiej perspektywie czasowej ▮ Zmierzenie wśród większości mieszkańców Ochoty poziomu akceptacji postulatów modernizacyjnych formułowanych na wcześniejszych etapach konsultacyjnych w grupie liderów opinii publicznej i „bliskich” użytkowników Placu. ▮ Dotarcie z informacją o konsultacjach do różnych grup społecznych nieobjętych do tej pory badaniami i kampanią informacyjną i tym samym aktywizacja tych grup.	Badanie zostało zrealizowane metodą wywiadów bezpośrednich w dniach 26 lipca - 11 sierpnia 2011 r. na reprezentatywnej próbie kwotowo-losowej.

ZNACZENIE PLACU DLA MIESZKAŃCÓW OCHOTY I POTRZEBA JEGO MODERNIZACJI

PRZEBYWANIE

Przystępując do badania kwestionariuszowego nie zdawaliśmy sobie w pełni sprawy jak fundamentalne znaczenie ma Plac Narutowicza dla Ochoty. Przede wszystkim jest to miejsce, które mieszkańcom Ochoty trudno ominąć. Zwłaszcza, jeśli się jest mieszkańcem tzw. Starej Ochoty. O ile co piąty mieszkaniec Rakowca (21%) lub Szczęśliwic (18%) bywa na Placu codziennie, **to najczęściej codziennych kontaktów z Placem mają jego najbliżsi sąsiedzi ze Starej Ochoty (57%)**. Ponadto położenie Placu ma **strategiczne znaczenie komunikacyjne dla dzielnicy**. Większość mieszkańców Ochoty – blisko dwóch na trzech – niezależnie od tego jak daleko mieszkają od Placu, bywa na nim co najmniej kilka razy w tygodniu (63%).

*Ludzie się umawiają na Placu
Narutowicza, skądś dojeżdżają
i gdzieś się wybierają dalej.*



STOSUNEK DO MIEJSCA

Pomimo, że w potocznej opinii Plac Narutowicza uchodzi bardziej za węzeł komunikacyjny, aniżeli przyjazną przestrzeń publiczną – przynajmniej biorąc pod uwagę opinię liderów lokalnej społeczności – **53% badanych mieszkańców Ochoty deklaruje, że lubi to miejsce**, a stosunkowo niewiele, bo 14% mieszkańców przyznaje, że nie lubi Placu Narutowicza.

Dodatkowo okazuje się, że **częste bywanie na Placu sprzyja większemu zdecydowaniu w deklarowaniu sympatii dla tego miejsca**. O ile wśród bywających tam codziennie jest to 36%, to wśród bywających kilka razy w tygodniu lub w miesiącu – wyraźnie mniej, bo około 20%. Z kolei osoby mające sporadyczny kontakt z Placem (kilka razy w roku) znacznie rzadziej twierdzą, że zdecydowanie lubią to miejsce (14%).

Stare powiedzenie „jak się nie ma co się lubi, to się lubi co się ma” jest najkrótszym komentarzem do zarejestrowanej pozytywnej postawy – sympatii dla Placu Narutowicza, który wszakże ma wiele wad. **Najwięcej sympatyków Placu odnotowujemy wśród mieszkańców Starej Ochoty.**

To, dlaczego lubi się Plac, zależy głównie od bliskości zamieszkania oraz od wieku. Ogólnie rzecz biorąc, długi czas zamieszkania w okolicach Placu sprzyja nawykom wytyczającym z biegiem lat stałe ścieżki wiodące przez Plac lub wokół niego. Warto zauważyć, że najmłodszy mieszkańcy w wieku 18 – 29 lat są tą grupą, która dwukrotnie częściej niż starsi deklarują, że raczej nie lubią Placu Narutowicza.

W naszym badaniu nie sposób było pominąć pytania o powody sympatii dla Placu lub jej braku. Uderzające jest to, że **spora grupa osób (17%) nie wie, dlaczego lubi lub nie lubi Placu**. Największą grupą sympatyków (17%) stanowią ci, którzy lubią panującą na nim atmosferę, zieleni i możliwość odpoczynku. Co dziesiąta osoba (12%) mówi, że lubi Plac ze względów sentymentalnych, z przyzwyczajenia. Zauważalne zalety Placu to pełniona przezeń rola węzła komunikacyjnego (7%) lub jego dominanta - czyli kościół (6%).

Wady Placu, które – przypomnijmy – zauważa jednak tylko mniejszość mieszkańców, to przede wszystkim jego nieatrakcyjność jako miejsca gdzie można udać się na spacer (7%). Mamy więc z jednej strony mieszkańców doceniających atmosferę i możliwość relaksu, a z drugiej – dokładnie odwrotną opinię.

Plac jest „adekwatną odpowiedzią” na oczekiwania jednej grupy, w której przeważają ludzie starsi, mający za sobą długi staż zamieszkania, zwłaszcza na Starej Ochocie. Z kolei dla innych, młodszych, z krótkim stażem zamieszkania, w większej odległości od Placu, nie jest on miejscem atrakcyjnym. **Plac budzi sympatię przede wszystkim dlatego, że pomimo złego stanu, jest zielonym skwerem w środku ruchliwej dzielnicy. Także dlatego, że jest dogodnym punktem komunikacyjnym i przesiadkowym.**

WALORY UŻYTKOWE

Zadaliśmy też pytanie wprost, zakładając, że sympatia dla Placu lub jej brak to nie to samo, co jego „cechy użytkowe”. Tym bardziej, że chcieliśmy wstępnie przetestować hipotezę o roli Placu Narutowicza jako miejsca spotkań.

Na pytanie o walory użytkowe Placu Narutowicza jako miejsca spotkań i spacerów uzyskaliśmy znacznie większy rozrzut odpowiedzi od pozytywnych do negatywnych, aniżeli kiedy pytaliśmy o sympatię wobec Placu. Przypomnijmy, że na pytanie „Czy lubi Pan / Panito miejsce?” uzyskaliśmy tylko 14% odpowiedzi negatywnych. **Znacznie więcej, bo 37% mieszkańców uważa, że nie jest to dobre miejsce na umówienie się na spotkanie lub spacer.** Wśród pozostałych, 41% jest „na tak”, a 22% unika jednoznacznej odpowiedzi. Jak widać, ocena funkcji Placu, jest zróżnicowana. Dla jednych Plac spełnia tę funkcję, dla innych nie.

Jak mieszkańcy uzasadniają swoje odmienne opinie? Nie trudno założyć, że **jednym odpowiada zieleń i łatwy dojazd, a także to, że można spotkać na nim znajomych. Dla tych drugich, Plac nie oferuje żadnych atrakcji. Na domiar złego jest zaniedbany, przytłacza go duży ruch i hałas, i często jest zajęty przez bezdomnych.**

Tak daleko idąca różnica funkcji Placu Narutowicza jako miejsca spotkań wynika z odmiennych nawyków i oczekiwań. Młodszy użytkownicy Placu mają inne oczekiwania, aniżeli starsi, myśląc o Placu jako miejscu spacerów lub spotkań.

Mimo, że akademik posiada miejsce, gdzie studenci mogą się spotkać i napić piwa (studnia, podwórko), to np. nie ma w okolicy gdzie pójść na kawę czy drinka z dziewczyną.

Naszą obserwację na temat odmiennych oczekiwań generacyjnych wobec Placu potwierdza jeszcze jedna wyraźna zależność. Otóż zdecydowani zwolennicy Placu jako miejsca spotkań mają wyrobione zdanie co do zalet tego miejsca. Ponad połowa wskazań „entuzjastów” Placu odsyła do takich jego atutów jak zieleń i ławki. Zdecydowani przeciwnicy Placu jako miejsca spotkań mają również wyrobione zdanie, choć przeciwne, twierdząc, że nie ma na Placu nic atrakcyjnego, nie można tam wypocząć, ani spacerować.

Kwestia rozbieżnych oczekiwań co do Placu jako miejsca spacerów i spotkań wy-suwa się na pierwszy Plan, o ile zamierzamy szukać rozwiązania dla uzgodnienia potrzeb różnych generacji, którym Plac służy dzisiaj i będzie służyć w dalszej przyszłości.

POTRZEBA MODERNIZACJI

To co ma największe znaczenie dla przyszłej modernizacji Placu jest **akceptacja dla zmian na Placu Narutowicza, którą deklaruje dwóch na trzech mieszkańców Ochoty.** Co jeszcze ważne – poziom akceptacji wzrasta w zależności od tego, jak często bywa się na Placu.

Mieszkańcom Starej Ochoty, którzy mogą uchodzić za najbardziej intensywnych użytkowników Placu, sympatia dla Placu nie przeszkadza opowiadać się w najbardziej zdecydowany sposób za wprowadzeniem na Placu zmian.

Jest to – naszym zdaniem – argument na rzecz obecności kapitału społecznego, przydatnego w procesie modernizacji Placu. Jest on zlokalizowany w bezpośrednim sąsiedztwie Placu, którego zaplecze tworzą pospół rezydenci („starsi”) oraz goście („młodszy”), czyli przede wszystkim młodzi ludzie, stali mieszkańcy oraz „napływowi” studenci mieszkający w akademiku. I to do potrzeb oraz oczekiwań tych grup społecznych powinny być dostosowane przyszłe plany modernizacyjne.

DO KOGO NALEŻY PLAC NARUTOWICZA?

GOSPODARZ PLACU W WYPOWIEDZIACH LIDERÓW

W wywiadach indywidualnych zapytaliśmy lokalnych działaczy i społeczników między innymi o to kto jest gospodarzem Placu Narutowicza? Otrzymane odpowiedzi można w najlepszym wypadku określić mianem „niejednoznaczne”.

Na pytanie o to „Kto jest gospodarzem Placu?” liderzy, a więc osoby, które działają w swojej społeczności lokalnej, wskazywali różne podmioty i instytucje takie jak Urząd Dzielnicy, ZDM, Tramwaje Warszawskie, a nawet służby sprzątające. Cechą wspólną wszystkich zanotowanych wypowiedzi było swoiste „zagubienie” w tej kwestii, często komentowane ostatecznym stwierdzeniem, że na Placu po prostu brak jest dobrego gospodarza.

Trudno się dziwić takim odpowiedziom. Plac posiada skomplikowaną strukturę własności, a ponadto faktyczni właściciele często podzlecają opiekę nad poszczególnymi elementami Placu, na przykład nad zielenią lub przystankami autobusowymi, kolejnym instytucjom miejskim lub prywatnym. Ta praktyka postrzegana jest przez liderów jako niekorzystna dla Placu, prowadząca do panującego na nim ogólnego bałaganu i braku funkcjonalności. Najbardziej radykalne postulaty idą w kierunku ujednolicenia służb zarządzających Placem.

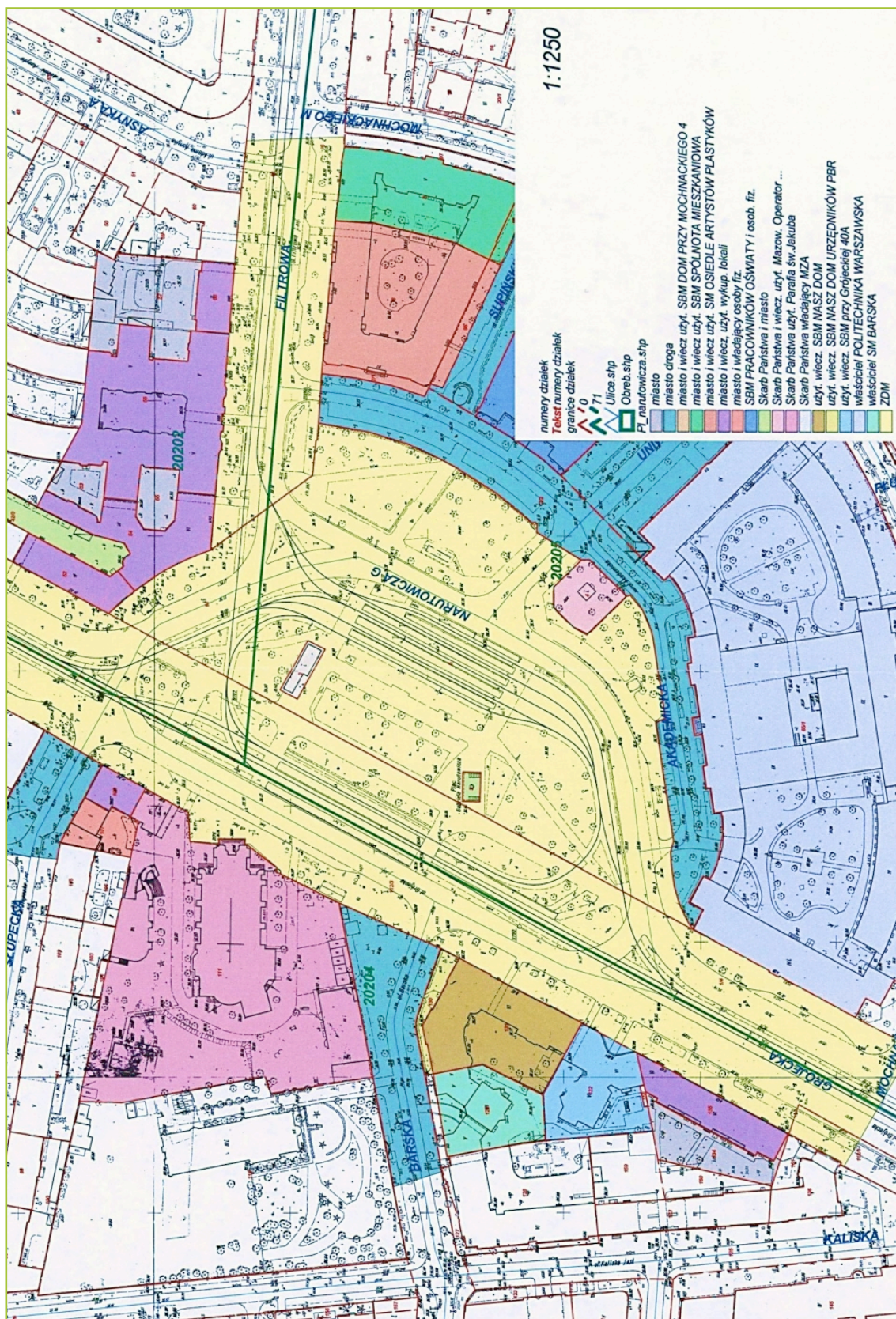
Gospodarz nie jest zainteresowany stanem Placu. Stan realny jest zły. Trzeba oddać tę przestrzeń mieszkańcom. Teraz nie mają do niej dostępu.

Jest wielu gospodarzy, dlatego „wszyscy się wypierają, jak trzeba coś zrobić”, obowiązuje „spychologia” – zrzucanie odpowiedzialności za estetykę i czystość na innych.

To chyba władza, choć bardziej jest gospodarzem de iure. Nikt nie jest faktycznym gospodarzem Placu.

Pan Burmistrz? ZDM chyba, nie wiem. Wydaje mi się, że ZDM, jest tym gospodarzem.

Służby sprzątające, które są codziennie, a nawet dwa razy dziennie.



KTO JEST FAKTYCZNYM GOSPODARZEM PLACU?

Mapa pokazuje, że gospodarzem większości Placu jest Zarząd Dróg Miejskich, który dysponuje ulicą Grójecką i Filtrową, a także chodnikami wzdłuż tych ulic oraz samym Placem, znajdującym się pomiędzy rozdzielonymi jezdniami ulicy.

Oznacza to, że zielenią w środkowej części Placu zajmuje się z ramienia ZDM Zarząd Oczyszczania Miasta. Jednak to ZDM odpowiada za stan chodników w środkowej części Placu oraz za wynajem terenu pod istniejące tam białe budki oraz np. słupy ogłoszeniowe.

Ulicami przylegającymi do Placu – Słupecką, Barską, Uniwersytecką i w szczególności Akademicką - opiekuje się Urząd Dzielnicy Ochota, a zatem dzielnicowy Wydział Infrastruktury oraz Wydział Ochrony Środowiska.

Ponadto na Placu znajduje się pętla tramwajowa oraz budynek ekspedycji, którymi zarządzają Tramwaje Warszawskie. Natomiast Zarząd Transportu Miejskiego jest odpowiedzialny za przystanki autobusowe znajdujące się w obrębie Placu.

Na Placu znajduje się ponadto pomnik Gabriela Narutowicza, którym opiekuje się Wydział Kultury Dzielnicy Ochota. Zaś teren wynajęty pod bar „La Szalet” jest w gestii Zarządu Gospodarowania Nieruchomościami.

UZGODNIENIE WIZJI

– WARSZTATY TYPU CHARETTE

Jednym z głównych założeń przyjętego procesu konsultacji była próba wypracowania lokalnego konsensu w kwestii proponowanych zmian, a także doprowadzenie do sformułowania postulatów mieszczących się w obowiązujących ramach prawnych i politykach urzędów odpowiedzialnych za poszczególne jego funkcje. Biorąc to pod uwagę zaplanowaliśmy na koniec całego procesu przeprowadzenie warsztatów uzgodnieniowych wzorowanych na metodzie charette.

Charette jest obiecującym narzędziem pracy. Wymaga dobrego przygotowania organizacyjnego, które polega m.in. na spełnieniu dwóch warunków. Po pierwsze, konieczne jest zapewnienie udziału w warsztatach przedstawicieli wszystkich istotnych środowisk (interesariuszy), których zdania nie powinno zabraknąć w dyskusji. Po drugie, ważny jest udział specjalistów z różnych dziedzin, zaproszonych po to, aby uzyskać fachową odpowiedź na każde pytanie związane z tematem, najczęściej z dziedziny planowania przestrzennego.

Zakładanym przez nas celem maksymalnym było wypracowanie wspólnych rozwiązań. Postawiliśmy sobie także cel minimalny – przedstawienie pełnego wachlarza punktów widzenia różnych środowisk i w konstruktywnej dyskusji skonfrontowanie ich z wiedzą specjalistów zatrudnionych w instytucjach miejskich.

Praca w grupach zorganizowana była wokół dwóch celów szczegółowych: **wypracowania postulatów długoterminowych, stanowiących podstawę do sformułowania wytycznych do konkursu oraz wypracowania zmian w perspektywie krótkoterminowej „na teraz”, które mogą poprawić wygląd i funkcjonalność Placu.** W obu przypadkach zadaniem uczestników było odniesienie się do wcześniejszych wyników badania, stanowiących część procesu konsultacji konsultacji. Obrady, przy udziale profesjonalnych moderatorów, odbywały się w dwóch grupach problemowych:

- ▶ Grupa A - ruch piesz, tramwajowy i kołowy: organizacja i bezpieczeństwo
- ▶ Grupa B - zielen, estetyka, kultura i infrastruktura

Spotkanie odbyło się 27 września 2011 r. w Urzędzie Dzielnicy Ochota. Wzięło w nim udział 50 osób: mieszkańców, przedstawicieli kluczowych urzędów odpowiedzialnych za poszczególne funkcje Placu¹.

Do wyłonionych w wyniku rekrutacji osób kierowano zaproszenia wraz z zestawem materiałów, które zawierały:

- ▶ Program spotkania;
- ▶ Opis warsztatów wraz z listą zaproszonych gości;
- ▶ Mapę własności Placu Narutowicza;
- ▶ „Wyimki” z wynikami poszczególnych etapów badania;

Były to m.in. ZDM, ZGN, ZTM, Tramwaje Warszawskie, Straż Miejska i Policja oraz Burmistrz Dzielnicy Ochota M. W. Komorowski, przedstawiciele Biura Architektury i Planowania Przestrzennego – Zofia Szczerba oraz Tomasz Pniewski, odpowiedzialny za zorganizowanie konkursu na zagospodarowanie Placu Narutowicza. Przedstawiciele Biura Stołecznego Konserwatora Zabytków, w tym dyrektor tego Biura p. Ewa Nakandy – Trepka. Ze strony mieszkańców i instytucji miejskich w spotkaniu brały udział osoby, z którymi przeprowadzono wywiady w pierwszym etapie zbierania danych oraz przedstawiciele grup niedoreprezentowanych, jakimi w naszych badaniach okazały się matki z dziećmi i seniorzy.

WYNIKI WARSZTATÓW

Poniżej przedstawiamy postulaty zebrane podczas warsztatów charette. Prezentujemy je w podziale na główne zagadnienia oraz perspektywę czasową – krótkoterminową (do realizacji w ciągu 3 lat) i długoterminową (do realizacji później niż w ciągu 3 lat).

RUCH TRAMWAJOWY	
PERSPEKTYWA KRÓTKOTERMINOWA	Bezpieczeństwo pieszych w pobliżu ruchu tramwajowego - Brak kontynuacji sygnalizacji świetlnej przejścia pieszego przez jezdnię na torach tramwajowych. Brak takich oznaczeń powoduje duże zagrożenie. - Wprowadzenie dodatkowej sygnalizacji świetlnej nie jest korzystne z punktu widzenia zapewnienia płynności i szybkości ruchu tramwajowego łączącego Okęcie z Centrum. Ponadto, jeśli tramwaj ma być atrakcyjną alternatywą dla samochodów, nie można spowalniać ruchu szynowego przez wymuszanie częstych postojów. Dlatego zaproponowano wprowadzenia informacji dla pieszych o nadjeżdżającym tramwaju, np.: sygnał dźwiękowy, gong i/lub znaków „Uwaga tramwaj”, a także podobnych rozwiązań spowalniających ruch pieszych i tramwajów. Sygnalizacja świetlna - Obecnie brakuje wspólnej sygnalizacji świetlnej dla ruchu kołowego i tramwajowego, a rozszerzenie istniejącej sygnalizacji dla pieszych na trasę przejazdu tramwajów nie jest możliwe ze względu na przepisy obecnego rozporządzenia o sygnalizacji świetlnej, które nakłada obowiązek sporządzenia kompleksowego projektu przed wprowadzeniem stosownych zmian. - Kompleksowa reorganizacja sygnalizacji świetlnej w krótkiej perspektywie czasowej byłaby działaniem bardzo kosztownym i użytecznym tylko dla obecnego kształtu Placu. Kwestia ta wymaga uzgodnienia z odpowiednim urzędem.



RUCH TRAMWAJOWY

PERSPEKTYWA DŁUGOTERMINOWA

Pętla na Placu

- ▶ **Postulat odzyskania miejsca zabranego przez pętlę**
– obecnie składa się ona z 5 torów, które nie są w pełni wykorzystywane.
- ▶ Służy ona jako pętla awaryjna, tj. mogą na niej zawracać tramwaje i kończyć bieg linie. Jeśli powstanie inna pętla w tym obszarze np. na Szczęśliwicach, istnieje możliwość ograniczenia istniejącej pętli. Jednak istotne jest, żeby na Placu dostępna była możliwość zawracania ruchu tramwajowego.
- ▶ W przypadku ograniczenia pętli, można pozostawić ją w obecnym miejscu lub przenieść np.: w stronę ul. Akademickiej

Usytuowanie torów tramwajowych

- ▶ **Postulat skomasowania torów tramwajowych w pasie ulicy Grójeckiej lub po linii okrężnej obecnej jezdni.**

Integracja

- ▶ **Postulat wizualnego i estetycznego zintegrowania pętli tramwajowej z przestrzenią Placu np.: poprzez wpuszczenie torów w nawierzchnię Placu.**
- ▶ Dobre przykłady to rozwiązania zastosowane we Wrocławiu lub Chorzowie.
- ▶ Pętla może być wykorzystywana w celach turystycznych (np. do obsługi linii T) i podczas imprez kulturalnych.

Bezpieczeństwo pieszych

- ▶ Pętla dzieli przestrzeń Placu na wąskie pasy, tworząc bariery dla użytkowników i stwarzając zagrożenie dla pieszych.
- ▶ **Postulat by przyszły kształt pętli powinien w większym stopniu niż obecnie uwzględniać bezpieczeństwo i komfort użytkowników Placu.**
- ▶ W przypadku zintegrowanej pętli, bezpieczeństwo pieszych można zapewnić zmieniając kolor lub fakturę nawierzchni torowiska.

BEZPIECZEŃSTWO

PERSPEKTYWA KRÓTKOTERMINOWA

Kłopotliwi użytkownicy

- ▶ Często na Placu przebywają osoby bezdomne lub takie, które spożywają alkohol. Z tego powodu inni użytkownicy Placu nie czują się w tym miejscu bezpiecznie.
- ▶ **Postulat zintensyfikowania obecności służb porządkowych na Placu w dni powszednie i w godzinach wieczornych, żeby zwiększyć poczucie bezpieczeństwa mieszkańców.**
- ▶ **Postulat częstszego reagowania i zgłaszania pod numery alarmowe incydentów związanych zakłócaniem porządku przez co Policja i Straż Miejska będą mogły lepiej reagować.**

Oświetlenie

- ▶ W opinii mieszkańców, zasadniczo Plac jest dobrze oświetlony, choć brakuje lamp w części środkowej.
- ▶ **Postulat doświetlenia Placu.**

PERSPEKTYWA DŁUGOTERMINOWA

Kłopotliwi użytkownicy

- ▶ Rozwiązanie problemu poczucia zagrożenia ze strony osób bezdomnych i nadużywających alkoholu nastąpi wraz z uczynieniem z Placu miejsca z atrakcyjną ofertą kulturalną, usługową lub handlową.
- ▶ Ożywienie Placu będzie sprzyjało integracji tych grup w miarę jak będą się pojawiały wspólne inicjatywy kulturalne.
- ▶ **Postulat zapewnienia bezpieczeństwa na Placu poprzez zastosowanie odpowiedniej zieleni np.: wysokich drzew, które nie utrudniają monitoringu, a także odpowiedniego oświetlenia Placu.**
- ▶ Ponadto mała infrastruktura znajdująca się na Placu, a w szczególności ławki powinny być zaprojektowane w taki sposób, żeby nie można było na nich spać (poręczce dzielące poszczególne siedziska).

RUCH KOŁOWY	
PERSPEKTYWA KRÓTKOTERMINOWA	Ruch tranzytowy na ul. Grójeckiej - W związku z dużymi zmianami w układzie drogowym w Warszawie, w ciągu najbliższych 3 lat powinno nastąpić odciążenie ciągu Grójecka – Aleja Krakowska. - W związku z tym, już teraz można postulować działania mające na celu spowolnienie ruchu samochodowego na Grójeckiej, takie jak na przykład zmiana koloru lub faktury nawierzchni jezdni w celu zasygnalizowania kierowcom, że jest to obszar, gdzie należy zwolnić i zachować szczególną ostrożność oraz przejścia piesze z sygnalizacją świetlną. Kościół - Obecnie brakuje przed kościołem miejsca postoju dla osób, które przywożą na mszę osoby starsze lub niepełnosprawne. - Postulat stworzenia miejsc postojowych z odpowiednimi oznaczeniami drogowymi w pobliżu kościoła lub miejsc parkingowych z przeznaczeniem dla osób niepełnosprawnych.
PERSPEKTYWA DŁUGOTERMINOWA	Ulica Grójecka - Postulat połączenia obu „nitek” ul. Grójeckiej w dwóch wariantach, prosto i po „łuku”. - Daje to realną szansę na zmianę Placu – integrację z częścią przy pomniku Narutowicza oraz z ul. Akademicką. - Jednak to rozwiązanie ma także swoje wady. W związku z koniecznością utrzymania skrzyżowania w ul. Filtrową, konieczne będzie wycięcie kilku drzew. Jest to do przyjęcia, tylko jeśli zostanie przeorganizowana pętla tramwajowa, a co za tym idzie – powstanie więcej przestrzeni na zieleni. - Zmiana kształtu Placu wiąże się z przeniesieniem kanalizacji i innej infrastruktury, co jest procesem kosztownym i uciążliwym. - Kolejną wadą tego rozwiązania jest to, że na prostej Grójeckiej nie będą mogły kończyć swojego biegu linie autobusowe. - Wyprostowanie ulicy wiąże się z przyspieszeniem ruchu samochodowego, zatem w projekcie należy przewidzieć rozwiązania spowalniające ruch (np. sygnalizację świetlną). - Poprowadzenie ul. Grójeckiej po łuku nie ma takiej wady.

RUCH KOŁOWY

PERSPEKTYWA DŁUGOTERMINOWA

Kościół

- ▶ Wyprostowanie Grójeckiej (poprowadzeni obu „nitek” ulicy na wprost) powinno wiązać się z ułatwieniem dostępu do kościoła od strony Placu.
- ▶ Wyprostowanie biegu ul. Grójeckiej wymaga analizy wpływu zwiększonego ruchu i drgań na konstrukcję kościoła.

Parkowanie

- ▶ Mieszkańcy Ochoty postulują ograniczenie parkowania na Placu lub nawet zakazu parkowania samochodów w jego obrębie.
- ▶ Postulują stworzenia parkingu podziemnego, który odpowiadałby na zapotrzebowanie na miejsca parkingowe dla mieszkańców i studentów z pobliskiego Domu Studenckiego.
- ▶ Propozycja, aby zjazd do parkingu znajdował się od strony ul. Akademickiej.
- ▶ Budowa takiego parkingu wymaga skoordynowania z planami budowy III linii metra.

Przejścia dla pieszych

- ▶ Obecny kształt Placu nie zapewnia bezpieczeństwa pieszym, ponieważ przecinanie się szlaków komunikacyjnych stwarza dla nich zagrożenie.
- ▶ Jednak docelowo przejścia dla pieszych powinny pozostać usytuowane nad ziemią tak, by nie powtórzyła się sytuacja z okolic Dworca Centralnego, gdzie cały ruch pieszych został skierowany pod ziemię, a nad ziemią dominuje ruch kołowy.

Rowery

- ▶ Przy obecnym kształcie Placu nie uwzględnione są potrzeby rowerzystów.
- ▶ Na Placu powinien być rozwiązany ruch rowerowy w postaci ścieżek oraz bezpiecznych miejsc parkowania rowerów.

ESTETYKA	
PERSPEKTYWA KRÓTKOTERMINOWA	Bieżąca konserwacja - Uporządkowanie Placu – postulat większej dbałości o zieleni, poprzez konserwację trawników, krzewów, zastępowanie uschniętych drzew, sprzątanie po uroczystościach np.: usuwanie zwiędłych wieńców spod pomnika Narutowicza. Gospodarz Placu - Obecnie poszczególne części Placu należą do różnych właścicieli, którzy zarządzają nimi zgodnie ze swoimi możliwościami. - Postulat określenia jednego gospodarza Placu, który powinien koordynować działania różnych służb i dbać o spójny i zadbane wygląd tego miejsca. Chodniki - Należy poprawić nawierzchnię ścieżek i chodników znajdujących się na Placu. - Znajdujące się na Placu chodniki są w złym stanie, jednak remont będzie możliwy dopiero na początku 2012 r. Już teraz trzeba pamiętać o zagwarantowaniu na ten cel odpowiednich środków.
PERSPEKTYWA DŁUGOTERMINOWA	Koncepcja spójna i z szacunkiem do historii - Obecny wygląd Placu charakteryzuje chaotyczna zabudowa i brak koncepcji zagospodarowania. - Projekt Placu powinien uwzględniać i podkreślać jego historyczny charakter, a szczególnie należy pamiętać o historycznych założeniach urbanistyczno - architektonicznych oraz o eksponowaniu charakterystycznej dlań bryły kościoła. Rekreacja - Na Placu powinny znaleźć się zarówno miejsca, gdzie można spacerować i odpocząć wśród zieleni, jak i miejsca na małe imprezy kulturalne, a także usługi dla mieszkańców i osób przejeżdżających. - Potrzebna jest ponadto infrastruktura, która zachęci do spędzania czasu na Placu: ławki, stoliki, gry (np. szachy).

ESTETYKA

PERSPEKTYWA DŁUGOTERMINOWA

Integracja

- ▶ Na Ochocie brakuje przestrzeni sprzyjającej integracji różnych grup społecznych.
- ▶ Stąd postulat, by architektura Placu, także tzw. „mała”, sprzyjała integracji wszystkich grup mieszkańców.
- ▶ Plac powinien mieć miejsce centralne, np. fontannę, która będzie przyciągała różnych użytkowników, np.: matki z dziećmi i osoby starsze.

Dostęp i komfort poruszania się

- ▶ W architekturze Placu nie powinny dominować różnice poziomów. Plac powinien być dostępny dla wszystkich, ze szczególnymi ułatwieniami dla osób starszych, z ograniczonymi możliwościami poruszania się oraz dla matek z małymi dziećmi.

Bezpieczeństwo

- ▶ Plac powinien mieć charakter otwarty – duża widoczność i brak „zakamarków” daje mieszkańcom poczucie bezpieczeństwa, na którym im zależy.
- ▶ Plac powinien być także dobrze oświetlony.

ZIELEŃ	
PERSPEKTYWA KRÓTKOTERMINOWA	Stare drzewa – młode drzewa ▶ Postulat zastępowania uschniętych lub chorych drzew nowymi, tam gdzie jest to możliwe – mieszkańcy dzielnicy chcieliby, żeby na Placu miejsca po starych drzewach uzupełniano dużymi sadzonkami nowych drzew. ▶ Przy sadzeniu nowych drzew należy zwrócić uwagę na: 1. istniejącą infrastrukturę podziemną, która musi być zabezpieczona przed korzeniami; 1. odśnieżanie chemiczne zimą, które niszczy drzewa (w szczególności te, które nie zdążyły się dobrze ukorzenieć, a więc nowo posadzone; 1. bliskość torowiska tramwajowego lub ulicy;
PERSPEKTYWA DŁUGOTERMINOWA	Zielona oaza Zieleni na Placu powinno być jak najwięcej. ▶ Przy projektowaniu przestrzeni i sadzeniunowych drzewa należy kierować się przede wszystkim ich funkcjonalnością i wytrzymałością na oddziaływania środowiska (tj. duży ruch tramwajowy i samochodowy i zimowe odśnieżanie). ▶ Mieszkańcy w tym zakresie oczekują śmiałych rozwiązań. Wysoka zielen ▶ Postulat sadzenia raczej wysokiej zieleni, nie zastaniającej widoku jednocześnie dającej poczucie bezpieczeństwa - drzewa, a nie krzewy. Po co nam zieleni? ▶ Zielen na Placu powinna pełnić funkcję filtra powietrza, stanowić ochronę przed hałasem i dawać miejsce odpoczynku.

INFRASTRUKURA UŻYTKOWA

PERSPEKTYWA KRÓTKOTERMINOWA

Białe budki

- Postulat usunięcia białych budek – ich wygląd nie pasuje do tego miejsca, a zaniedbany charakter odstrasza mieszkańców.

La Szalet

- Postulat zmiany wyglądu baru.
- Wielu mieszkańcom nie podoba się estetyka lokalu, choć przyznają, że pełni on potrzebną w tym miejscu funkcję gastronomiczną.
- Możliwość spożywania alkoholu w tym miejscu wiąże się z obniżonym poczuciem bezpieczeństwa osób mieszkających w pobliżu Placu. **Potrzebne są uzgodnienia z właścicielem baru w tym zakresie.**

Ekspedycja tramwajowa

- Na Placu brakuje miejsc na działalność kulturalną i integracyjną. **Postulat wynajęcia części budynku ekspedycji tramwajowej na działalność lepiej służącą mieszkańcom, np.: informację kulturalną, kawiarnię lub mini-galerię.**
- Niezależnie od zmiany funkcji w budynku ekspedycji powinny być przeprowadzone niezbędne naprawy, poprawiające jego trwałość i estetykę.

INFRASTRUKURA UŻYTKOWA

PERSPEKTYWA DŁUGOTERMINOWA

Informacja kulturalna

- ▶ Na Placu powinna znaleźć się informacja kulturalna.
- ▶ Odpowiedzialny za punkt informacyjny powinien być Dzielnicowy Wydział Kultury.
- ▶ Wokół Placu znajduje się wiele miejsc takich jak kawiarnie, dom kultury, biblioteki czy teatr – Plac ze względu na swoje centralne położenie idealnie może pełnić rolę punktu informacyjnego i „drogowskazu” do ciekawych miejsc i wydarzeń.

Kawiarnia, kiosk, toaleta

- ▶ Żeby Plac nie pełnił wyłącznie funkcji węzła komunikacyjnego, jego infrastruktura powinna sprzyjać chęci przebywania na nim.
- ▶ Na Placu powinna znaleźć się kawiarnia, która - wzorem takich sprawdzonych lokali jak Filtry lub Kolonia – będzie zarówno miejscem, gdzie można coś zjeść, jak i wziąć udział w kameralnej imprezie kulturalnej.
- ▶ Ponadto na Placu powinien znaleźć się kiosk z biletami i prasą dla osób korzystających z komunikacji miejskiej.
- ▶ Na Placu powinna być także toaleta do użytku publicznego.

Wygląd

- ▶ Nowa infrastruktura na Placu powinna być wkomponowana w zielen i uwzględniać historyczny charakter architektoniczny – urbanistyczny tego miejsca.

W STRONĘ REKREACJI – DOMINUJĄCE FUNKCJE PRZYSZŁEGO PLACU

Moim zdaniem kluczem do tej modernizacji jest to, żeby zrobić ten Plac tak, żeby można było na nim przebywać.

Wyjście naprzeciw wyrażonym wprost oczekiwaniom architektów – którzy, nawiasem mówiąc, są jedną z najbardziej aktywnych grup mieszkańców Starej Ochoty, również w toczących się konsultacjach - to sformułowanie czytelnych oczekiwań zgłaszanych wobec funkcji Placu, tzw. „kryteriów”. Aby nie przytłoczyć ich informacjami oraz określić jasne wytyczne do opracowania założeń planu, kryteria nie powinny zawierać wszystkich oczekiwań zarejestrowanych przez badaczy i socjologów, ale tylko te, które okazały się dominujące i wypracowano w stosunku do nich konsens.

Z procesu konsultacji wynika, że funkcja rekreacyjna jest podstawą dla tej przestrzeni. Mieszkańcy chcą przede wszystkim przebywać na Placu, spędzać tam wolny czas i oczekują zmian, które umożliwią im to w komfortowej i bezpiecznej atmosferze. Ciekawa i przyciągająca różne grupy społeczne infrastruktura, a także bujna zieleń i atrakcyjne miejsca, w tym np. np. kawiarnie z „wartością dodaną” w formie kameralnych imprez kulturalnych, powinny dodatkowo integrować różne grupy społeczne mieszkające wokół Placu. Mieszkańcy chcieliby także, żeby na Placu znalazły się miejsca, przy których będą mogli zatrzymać się na dłużej – mogą to być np.: ławki, stoliki do gry w szachy lub fontanna.

Istotna jest także kwestia bezpieczeństwa. Plac zaniedbany, z tymczasową architekturą przyciąga kłopotliwych użytkowników – tzn. osoby bezdomne i nadużywające alkoholu. Stan taki powoduje poczucie zagrożenia wśród mieszkańców sąsiadujących z Placem. Choć to społeczne odczucie nie znajduje odzwierciedlenia w policyjnych statystykach, według których miejsce to w skali Warszawy jest relatywnie „spokojne”, to jednak jego efektem jest niechęć mieszkańców do spędzania tam czasu. Postulowanym remedium ma być dobre oświetlenie Placu, szczególnie w środkowej części, oraz zaprojektowanie zieleni tak, by dając poczucie odpoczynku i wyciszenia, gwarantowała dobrą widoczność poruszających się lub przebywających na Placu osób – czyli np.: z wykorzystaniem drzew.

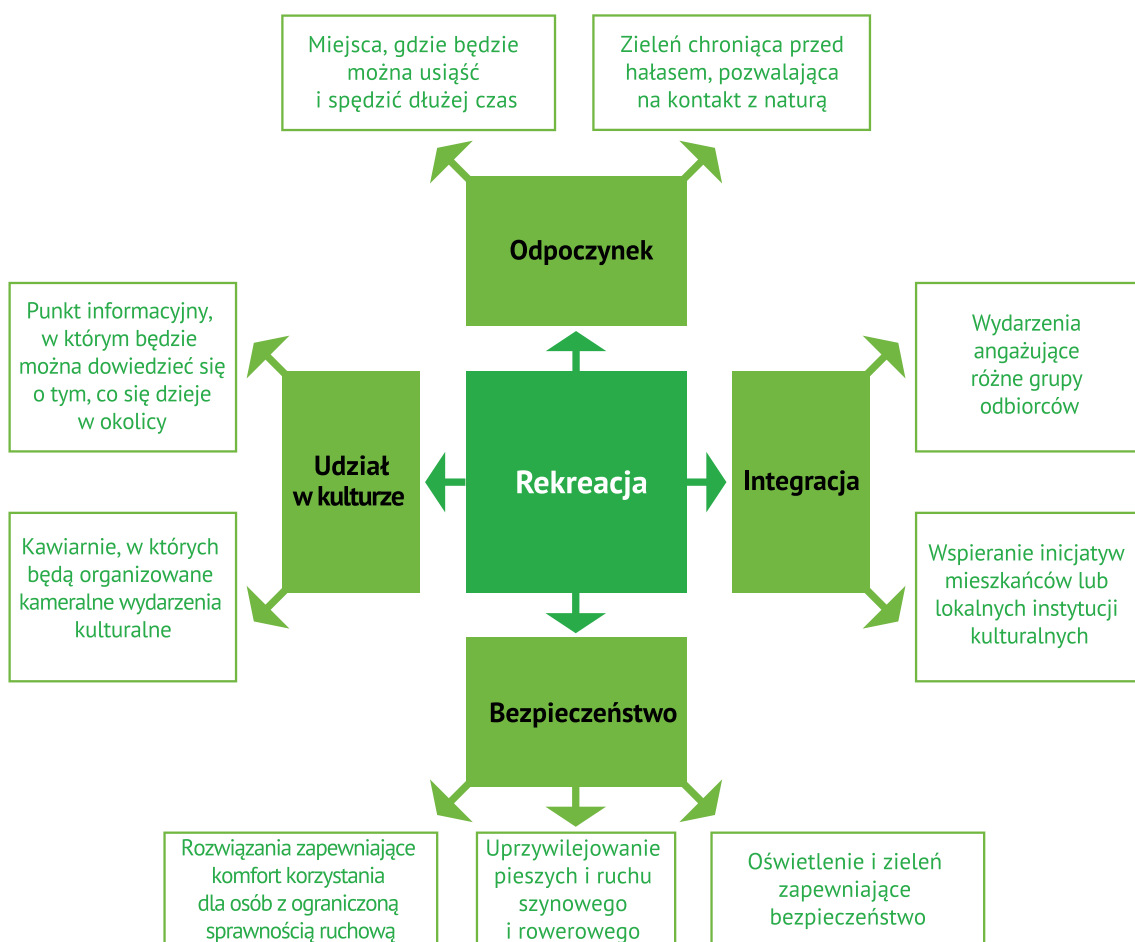
Wróćmy jednak do kwestii tego po co się przychodzi na Plac? Zasadniczo cele odwiedzin można sprowadzić do następujących możliwości:

1. Przychodzi się na Plac, aby **odpocząć, zrelaksować się czynnie** (spacerować) **lub biernie** (przykładowo: ławeczka na słońcu, fontanna, zieleń). Zadaniem projektantów jest spełnić to życzenie. Jak można zwiększyć komfort, poczucie przyjemności i bezpieczeństwa użytkowników Placu Narutowicza? Tej formule odpowiadają najczęściej takie hasła jak „zieleń”, ewentualnie „estetyka”.
2. Przychodzi się na Plac **dla atrakcji, które na nim są**. Mogą to być pawilony handlowe, sprzedaż uliczna, a także występ artystyczny (czemu nie z udziałem własnym?). Plac może stać się miejscem atrakcji, placem zabaw, co oznacza, że jego nowe walory użytkowe w dużym stopniu zależą od polityki samorządu, który w takim razie wspomaga pewne formy sztuki, albo określone gałęzie usług lub handlu. Powinniśmy jednak odpowiedzieć sobie na pytanie, jaki typ klienteli usług, handlu czy rozrywki i sztuki będzie odpowiedni do potrzeb głównych użytkowników Placu? Czy jest możliwość, że najstarsze pokolenie mieszkańców Starej Ochoty będzie wiodącym klientem lub użytkownikiem Placu? A może będą to dwudziestolatkowie, barykadujący się dzisiaj w akademiku? A może jedni i drudzy?
3. Przychodzi się na Plac, **aby spotkać na nim innych ludzi**. Wokół Placu organizują się zarówno młodzi, jak i starzy, miejscowi, turyści i przejezdni, a także zamożni i biedni. Warto, aby architektura Placu stwarzała przestrzeń dla tych spotkań. Te grupy można połączyć dzięki działaniom artystycznym i kulturalnym, w taki sposób, żeby żadna grupa nie czuła się zmarginalizowana.

4. Służyć temu mogą **małe wydarzenia kulturalne** (kawiarnie, w których odbywać się będą kameralne imprezy kulturalne, wystawy, oddolne inicjatywy o ambitnym charakterze, które nie stoją w sprzeczności z rekreacją.
5. *I last but not least*, przychodzi się na Plac, **który jest bezpieczny dla wszystkich grup społecznych**. Zarówno, jeśli chodzi o bezpieczeństwo ze strony przestępczości jak bezpieczeństwo i wygodę codziennego użytkowania (równe nawierzchnie chodników, doświetlenie, bezpieczny dostęp do Placu od strony ulic, właściwa sygnalizacja świetlna).

Ponieważ w stosunku do Placu wysuwane są różne potrzeby i oczekiwane funkcje, warto podkreślić, że nie są to **de facto kwestie wykluczające się, ale możliwe do pogodzenia w odpowiednio zaprojektowanej przestrzeni**. Najbliższa temu była jedna z przygotowanych i prezentowanych na spotkaniu konsultacyjnym wizualizacji autorstwa M. Miszkurka, S. Poturaka, J. Rubela i L. Włochyńskiego, przedstawiająca Plac jako miejsce integrujące różne potrzeby mieszkańców.

Nasze wnioski można przedstawić następująco:



- Aby w pełni rozwinąć potencjał drzemący w funkcji rekreacyjnej, należy ułatwić dostęp mieszkańców, a szczególnie pieszych do Placu. Przywrócenie praw należnych pieszym, oczywiście, oznacza pewne ograniczenia dla podróżnych – czyto będą użytkownicy transportu publicznego, czy samochodów osobowych lub ciężarowych. Jednak wzorem innych metropolii, wjazd do Warszawy musi być ograniczony, ale nie poprzez zakaz ruchu dla pojazdów powyżej pewnego tonażu, ale poprzez spowolnienie, celowe utrudnienie swobodnego dostępu do centrum miasta. **Ograniczenia te, oczywiście, nie mają dotyczyć transportu publicznego. Wręcz przeciwnie, dają pasażerom komunikacji miejskiej i podmiejskiej „więcej praw”, kosztem praw kierowców i pasażerów samochodów osobowych.**
- W obrębie tego przywileju dla transportu publicznego wydaje się sensowne i uzasadnione, aby dodatkowo wyróżnić transport szynowy, czyli przede wszystkim tramwaje, bo metro pojawi się w tym miejscu zapewne nie wcześniej niż za 10 lat. Otóż tramwaje, nie tylko niezbędne, ale i bardziej efektywne od autobusów, są zarówno sojusznikiem pasażerów, jak i pieszych. Wiadomo, że pasażerowie chcą podróżować szybko, punktualnie i wygodnie, co w Warszawie jest możliwe dzięki działającej coraz lepiej komunikacji tramwajowej. Z drugiej strony, co nie jest oczywiste, tramwaje są sojusznikiem pieszych, mając przewagę nad wszystkimi typami komunikacji miejskiej, poza metrem. Tramwaj przewozi najwięcej pasażerów, biorąc pod uwagę ten sam czas przekraczania skrzyżowania co samochody osobowe i autobusy. Jaki stąd wniosek? Tramwaje nie tylko są szansą ruchu tranzytowego, ale i szansą na przywrócenie praw pieszych na Placu Narutowicza.
- Kolejna konsekwencja to zapewnienie tramwajom możliwości nawrotki, co oznacza co najmniej zmniejszenie pętli na Placu lub inne rozwiązanie w jego sąsiedztwie najbliższym albo dalszym. Kluczowe zatem dla rozwiązań komunikacyjnych jest ustawienie priorytetów w następującej kolejności:



- Mówiąc praktycznie, rozkład jazdy tramwajów służących wszystkim mieszkańcom Warszawy i przyjezdnym, ma być głównym regulatorem zachowań pieszych na Placu, **o ile myślimy o pogodzeniu dwóch dominujących na nowym Placu rodzajach ruchu: pieszym i tramwajowym i rowerowym.** A więc piesi mają być głównym użytkownikiem Placu, uznając jednak wyższość potrzeb użytkowników transportu publicznego, tu przede wszystkim szynowego. Zauważmy, że kategoria „pieszy” łączy w sobie wszystkie grupy społeczne zaludniające Ochotę. W ten sposób pytając wracamy do zasadniczego wątku „grupowego”, ukierunkowującego nasze badania i poszukiwania rozwiązań.

Kończąc to podsumowanie, warto zauważyć, że o ile decydujące kwestie infrastrukturalne muszą, zgodnie z misją samorządu, być rozwiązywane przez administrację samorządową, to z działaniami animującymi życie na Placu jest zgoła inaczej. Warto zrekapitulować kwestię odpowiedzialności, na dzisiaj i na przyszłość w trzech zdaniach:

1. Władze miasta i dzielnicy mogą liczyć na kapitał społeczny uruchomiony dzięki konsultacjom, o ile będą rzetelnie informować o swoich planach i działaniach, pozostawiając cały czas pole do inicjatywy i dyskusji mieszkańcom Ochoty. **Niemniej, odpowiedzialność za rozwiązania infrastrukturalne, dopasowane do potrzeb mieszkańców, pozostaje po stronie samorządu.**
2. **Mieszkańcy**, o ile traktują poważnie kwestię rewitalizacji Placu Narutowicza, **muszą poczuć się odpowiedzialni**, a są przecież liczne przykłady tego na Ochocie, **za działania w sferze kultury i integracji.** Plac będzie przestrzenią do wypełnienia aktywnością i pomysłami, na których przetestowanie jest jeszcze sporo czasu, biorąc pod uwagę odległy termin fundamentalnej modernizacji Placu.
3. Kompozycja socjalna Ochoty, zwłaszcza Starej Ochoty, oraz tendencje demograficzne w Warszawie, jak i w całej Polsce, wskazują na to, że ludzie starsi stają się coraz liczniejszą grupą użytkowników miasta i jego infrastruktury: komunikacyjnej, usługowej i handlowej. Wydaje się, że wniosek z tego płynący jest oczywisty i warto go dogłębnie rozważyć planując działania na większą i mniejszą skalę. **Wszelkie rozwiązania infrastrukturalne powinny być projektowane i testowane z udziałem osób z ograniczeniami ruchu**, co oznacza włączenie do takiej hipotetycznej puli „testowej”, obok starszych, matki z dziećmi i niepełnosprawnych. Zdając sobie sprawę, że przystosowane dla nich rozwiązania będą nieco droższe od standardowych, warto zwrócić uwagę, że tylko w ten sposób integracyjna funkcja nowego Placu Narutowicza może być zrealizowana w stu procentach.

A więc podsumowując wyniki badań, analiz, dyskusji i uzgodnień, proponujemy przyjąć pewną ogólną perspektywę, która pociąga za sobą bardziej szczegółowe rozwiązania. Mottem czy też misją zmian jakie powinny być dokonywane na Placu – w bliższej i w dalszej perspektywie – jest **uczynienie z niego miejsca rekreacji oraz przywrócenie praw pieszym**. Pieszy jest najstarszym ogniwem w układzie komunikacyjnym, którym jest dzisiejszy Plac Narutowicza. W opinii większości, Plac jest to rondo, węzeł komunikacyjny, trasa tranzytowa, zwielokrotnione torowiska – czyli pętla tramwajowa. Co ciekawe, obserwatorzy, opiniotwórczy liderzy i w końcu zwykli mieszkańcy, będąc świadomi tej sytuacji, nie zrażają się deklarując jednocześnie sympatię dla swojego Placu i potrzebę zmian. Czy trzeba dodawać, że potencjalna inwestycja rewitalizacyjna ma dzięki temu prawdziwy kapitał społeczny? Dzisiaj „ich Plac” nie jest godny tego miana, będąc węzłem komunikacyjnym.

Zebrane i opracowane przez Zespół oczekiwania mieszkańców dotyczące funkcji Placu powinny mieć swoje odzwierciedlenie w wytycznych do konkursu na projekt architektoniczny. Nie przesadzają one jednak o formie Placu, która powinna być nie tylko rozwiązaniem funkcjonalnym, ale też nowatorską wizją projektową, na jaką centralne miejsce jednej z najładniejszych dzielnic Warszawy oczekuje. Jak powiedziała jedna z uczestniczek spotkania otwartego, komentując wyniki badania w stosunku do proponowanych rozwiązań architektonicznych: „...nie ograniczajmy się do prowizorycznych rozwiązań i wizji dyktowanych naszą małą wyobraźnią. Pozwólmy architektom rozwinąć skrzydła. Nie bójmy się śmiałych wizji”. ❖

